

Sygn. akt: *IC 458/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Dorota Toczyłowska (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Marzena Krystosiak

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2014 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko J. W.

o ochronę dóbr osobistych

I. oddała powództwo;

II. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Białymstoku) kwotę 600 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej.

## UZASADNIENIE

Powód P. K. po ostatecznym sprecyzowaniu swojego stanowiska na rozprawie w dniu 13 maja 2014 r. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od J. W. kwoty 500 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych twierdząc, że pozwana w złożonym piśmie procesowym w sprawie o sygnaturze XI C 1855/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku, naruszyła jego godność i cześć, nie używając przed jego imieniem i nazwiskiem zwrotu „Pan”. Powód podnosił, iż tym samym zostało znieważone jego dobre imię. Po przeczytaniu powyższego pisma poczuł się urażony i skrzywdzony. Pozwana nazwała go po nazwisku i pisała o nim tak jakby był dla niej kolegą. W związku z tym wnosił o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 500 zł.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa w całości, obciążenie powoda kosztami procesu oraz przyjęcie powództwa wzajemnego. Podniosła, iż jej pismo procesowe nie przybrało formy poufałości czy koleżeńskiej. Nie zwróciła się pod adresem powoda po imieniu, nie użyła przezwisk czy wyzwisk, ani też nie ubliżała mu. Z tego powodu uważa, iż nie skrzywdziła powoda w żaden sposób. W pouczeniu dołączonym do formularza sądowego nie znalazł się zapis, że nie można zwracać się do stron po imieniu i nazwisku.

Początkowo niniejsza sprawa toczyła się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku pod sygnaturą XI C 2443/13, jednak w wyniku złożenia przez J. W. pozwu wzajemnego Sąd stwierdził swą niewłaściwość. Pozwana w pozwie wzajemnym domagała się zasądzenia od powoda kwoty 2.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz zobowiązania go do określonego zachowania się poprzez nakazanie mu powstrzymywania się od pomawiania i zakładania spraw cywilnych. Na podstawie art. 17 pkt 1 kpc sprawy o prawa niemajątkowe i łącznie z nimi dochodzone roszczenia majątkowe należą do właściwości sądów okręgowych. Do kategorii spraw niemajątkowych należą natomiast sprawy dotyczące ochrony dóbr osobistych (art. 23 kc i 24 kc) i do takich należało zaliczyć żądanie J. W. w części domagania się

zobowiązania P. K. do określonego zachowania się. W związku z powyższym przedmiotowa sprawa została przekazana i podlegała rozpoznaniu przed Sądem Okręgowym w Białymstoku.

Pozew wzajemny wniesiony przez pozwaną został zwrócony zarządzeniem z dnia 12 maja 2014 r., z uwagi na nieuiszczenie brakującej opłaty w wysokości 600 zł. Pozwana na rozprawie w dniu 13 maja 2014 roku oświadczyła, iż nie będzie wносиła zażalenie na zarządzenie dotyczące zwrotu pozwu.

Należy także nadmienić, iż powód w sprawie o sygnaturze I C 459/14 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Białymstoku, również przeciwko tej samej pozwanej – J. W., na rozprawie w dniu 13 maja 2014 r. cofnął powództwo na co pozwana wyraziła zgodę, w związku z czym Sąd umorzył postępowanie w sprawie. W powyższej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z uwagi na to, iż pozwana nie ustosunkowała się do dnia 1 sierpnia 2013 r. do prośby powoda z dnia 20 czerwca 2013 r. o rozłożeniu na raty kwoty zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w sprawie XI C 1732/12. Pozwana J. W. natomiast w pozwie wzajemnym domagała się zasądzenia od powoda P. K. kwoty 2.000 zł z ustawowymi odsetkami oraz zobowiązania powoda do określonego zachowania się poprzez nakazanie mu powstrzymywania się od pomawiania i zakazanie kontaktowania się w każdej formie.

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Bezsporną kwestią jest, iż strony od dłuższego czasu pozostają w konflikcie, co potwierdza wpływ kolejnych spraw sądowych. Spór pomiędzy stronami rozpoczął się w wakacje 2012 r. kiedy to powód przesłał pozwanej przekazem 100 zł, a ta odmówiła przyjęcia tej kwoty. W związku z tym powód wniósł przeciwko pozwanej sprawę, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku pod sygnaturą XI C 1732/12.

Powód P. K. oświadczył, iż pozwy przez niego wnoszone przeciwko pozwanej dotyczyły zniesławienia jego osoby. Nie jest spokrewniony z pozwaną, zna ją tylko z widzenia od 3 lat. Poznał jedynie męża pozwanej. Powód podniósł, iż był zmuszony złożyć przedmiotowy pozew, bowiem pozwana wniosła pismo do Sądu Rejonowego w Białymstoku pomawiające osobę powoda w związku z postępowaniem sądowym. Zdaniem powoda, pozwana powinna napisać w piśmie Pan P. K., ale pominęła zwrot „Pan”. Tym samym powód poczuł się znieważony i zostały naruszone jego dobra osobiste w postaci godności i czci. Powód wyjaśnił, iż przeciwko pozwanej wniósł około 10 spraw do Sadu Rejonowego, są one w toku. Dotyczą przede wszystkim znieważenia powoda, jednak nie wskazał konkretnych zarzutów.

Powód oświadczył, iż był karany, było toczzone przeciwko niemu postępowanie karne, pokrzywdzonym był wówczas mąż pozwanej. Został ukarany za uporczywe nękanie na podstawie art. 190 a § 1 kk wyrokiem z dnia 10 grudnia 2012 r. w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku pod sygnaturą XV K 1481/12 (k. 375 akt sprawy XV K 1481/12). Powód został skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, która podlegała warunkowemu zawieszeniu na okres próby wynoszący 3 lata. Powód w toku niniejszego postępowania nie umiał dokładnie odpowiedzieć, dlaczego został skazany.

Pozwana J. W. na rozprawie w dniu 13 maja 2014 r. oświadczyła, iż powód nęka całą jej rodzinę. Jej mężowi założył ok. 20 spraw cywilnych. Wskazała, iż jej konflikt z powodem rozpoczął się w wakacje 2013 roku, kiedy to zostało pozwanej przesłane 100 zł, a ona odmówiła ich przyjęcia. Pozwana wskazała, iż mieszka w Z. koło W. i zna powoda tylko z korytarzy sądowych. Oświadczyła, iż powód jest związany z córką jej szwagierki. W 2010 r. mąż powódki pojechał wraz z siostrami, aby odebrać rzeczy konkubentki powoda i od tego czasu istnieje konflikt pomiędzy stronami. Pozwana podniosła, iż nie miała zamiaru urazić powoda. Nie chciała go w żaden sposób znieważać, ani dotknąć. Uważała, iż nie było konieczne używanie zwrotu „Pan”. Uznała, iż jeśli sporządza pismo procesowe, a strony są już znane, to mogła pominąć zwrot „Pan”, aby nie zwiększać ilości stron pisma.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dołączonych do sprawy akt XV K 1481/12 Sądu Rejonowego w Białymstoku, akt I C 837/13 Sądu Rejonowego w Białymstoku, akt I C 459/14

Sądu Okręgowego w Białymstoku, a także zeznań strony powodowej: e-protokół z dnia 13 maja 2014 r., 00:04:30 – 00:11:07 oraz zeznań strony pozwanej: e-protokół z dnia 13 maja 2014 r., 00:11:07 – 00:15:45.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Oceniając zasadność powództwa należy zdaniem Sądu przede wszystkim zauważyć, iż kwestię ochrony dóbr osobistych regulują przepisy art. 23 kc oraz art. 24 kc. Pierwszy z nich zawiera przykładowy katalog dóbr osobistych, do których zalicza również cześć. Nie jest to katalog zamknięty, a jedynie przykładowe wyliczenie. Ma ono jednak określone znaczenie, bowiem wyraźne wymienienie danego dobra osobistego w tym przepisie zwalnia pokrzywdzonego od wskazywania, że konkretne naruszenie jest naruszeniem dobra osobistego.

Ochrona dóbr osobistych może być realizowana w różny sposób i za pomocą różnych środków, może mieć charakter niemajątkowy (poprzez żądanie usunięcia skutków naruszenia owych dóbr), jak i majątkowy (realizowana poprzez roszczenie o zadośćuczynienie). Powód w niniejszym procesie dochodził wyłącznie majątkowej ochrony dóbr osobistych.

Środki ochrony na wypadek naruszenia dóbr osobistych reguluje art. 24 § 1 kc, zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, zaś w razie już dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie można również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W myśl art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych Sąd powinien zatem w pierwszej kolejności określić dobro osobiste, które mogło zostać naruszone, a następnie ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić czy działanie pozwanej było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało naruszone ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 kc. Natomiast na tym, kto podjął działania zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Istotnie bowiem nie sposób pominąć, iż wspomniany już art. 24 kc chroni tylko przed bezprawnym naruszeniem lub zagrożeniem dóbr osobistych, natomiast nie wymaga, aby naruszenie miało charakter zawiniony. W związku z tym nie jest wymagane, aby strona powodowa powoływała się na cele lub intencje pozwanego, jako podstawę oceny, czy naruszenie to było bezprawne. Są to bowiem okoliczności siłą rzeczy subiektywne, które nie mają znaczenia dla zakwalifikowania owego naruszenia jako bezprawnego, samą bezprawność ustala się bowiem według kryteriów obiektywnych. Zgodnie z utrwalonym poglądem, za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność zalicza się zaś działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. Istnieje zatem domniemanie bezprawności, stanowiące znaczne ułatwienie dla strony powodowej, jako że przerzuca ciężar dowodu na stronę pozwaną, która musi udowodnić jedną z wyżej opisanych okoliczności w celu uniknięcia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych.

W dalszej kolejności winno się zbadać pozostałe przesłanki roszczenia opartego na art. 448 kc, tj. naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową oraz związek przyczynowy pomiędzy tym czynem, a szkodą niemajątkową spowodowaną naruszeniem dobra osobistego (zob. G. Bieniek, Komentarz do KC, Księga trzecia – Zobowiązania, t. I, Lexis Nexis 2009). Ostatecznie nie ulega wątpliwości fakt, iż w sytuacji, gdy przedmiotem postępowania jest żądanie majątkowej ochrony dóbr osobistych poprzez zapłatę zadośćuczynienia, pokrzywdzony może żądać kompensaty krzywdy od ponoszącego winę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2002 roku, V

CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53). Za słusnością tezy o odpowiedzialności na zasadzie winy przemawia głównie wykładnia systemowa, a więc deliktowy charakter odpowiedzialności. Zawężenie obowiązku kompensaty wyrządzonego uszczerbku do przypadków wywołanych zachowaniami bezprawnymi i zarazem zawinionymi jest zgodne z podstawową regułą odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody. Jest również spójne z uzasadnieniem jednoczesnego obowiązywania przepisów art. 445 i 448 kc. Wykładnię tę potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 24 stycznia 2008 r. (I CSK 319/07, Lex nr 448025), uznając zasadność istnienia w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej jednolitych przesłanek żądania zadośćuczynienia i zasądzenia sumy na cel społeczny.

Tak więc dopiero wykazanie wszystkich wymienionych wyżej przesłanek (za wyjątkiem bezprawności działań) skutkowałyby uwzględnieniem powództwa o ochronę dóbr osobistych, przy czym obowiązek wykazania owych przesłanek w powyższym zakresie spoczywa na powodzie w myśl zasady wyrażonej w art. 6 kc. Nie ulega wątpliwości, iż dobrem osobistym, którego ochrony się domagał, jest jego cześć, godność osobista i dobre imię. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż przez cześć człowieka zwykło się rozumieć dwa jej aspekty – tzw. cześć zewnętrzną w znaczeniu dobrej sławy, dobrego imienia i tzw. cześć wewnętrzną w znaczeniu godności osobistej, wyobrażenia o własnej wartości. Obie postacie naruszenia czci są objęte zakresem ochrony w przytoczonych wyżej przepisach kc, co oznacza, iż powód nie musi wykazywać istnienia takich dóbr.

Rozpoznając zatem sprawę w tak rozumianych dóbrach osobistych należało przede wszystkim ustalić, czy doszło do ich naruszenia, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Warto raz jeszcze zaznaczyć, że dowód co do samego faktu naruszenia ciąży na powodzie, natomiast na pozwanym spoczywa ciężar dowodu, że naruszenie to nie było bezprawne.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż powód nie wykazał, by pozwana nie podając w piśmie procesowym zwrotu „Pan” przed imieniem i nazwiskiem powoda mogła naruszyć jego dobra osobiste. Należy w tym miejscu wskazać, iż przy wyjaśnianiu istoty dóbr osobistych dominowało dawniej podejście subiektywistyczne. Przyjmowano, iż dobra osobiste to indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego konkretnego człowieka. Jego subiektywne odczucie powinno mieć decydujące znaczenie dla oceny, czy doszło do naruszenia jakiegoś cenionego przez niego dobra osobistego. Obecnie przeważa pogląd, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Innymi słowy oceny, czy w konkretnym przypadku nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, należy dokonywać przy przyjęciu kryteriów poddanych obiektywizacji, uwzględniających odczucia ogółu, a także powszechnie przyjmowane i wynikające z obyczajów normy postępowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00, wyrok Sądu Najwyższego z 26 października 2001 r., V CKN 195/01).

Ze sprecyzowanego stanowiska powoda wynika, iż naruszenie jego dóbr osobistych przez pozwaną miało polegać na naruszeniu jego godności oraz czci. Biorąc zatem pod uwagę powyższe okoliczności nie można przyjąć, by czynności podjęte przez pozwaną, stanowiły w istocie naruszenie godności i czci powoda. Jeżeli sposobem naruszenia było jedynie pominięcie zwrotu „Pan”, a użycie przez pozwaną w piśmie procesowym jedynie imienia i nazwiska, nie sposób tego uznać za naruszenie dóbr osobistych powoda. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż składanie odpowiedzi na pozew jest prawem strony i nie może naruszać czyichś dóbr osobistych. Użycie w piśmie procesowym imienia i nazwiska, a więc członów określających prawidłowo strony nie może naruszać dóbr osobistych. Sąd w niniejszym postępowaniu badał czy naruszenie dóbr osobistych nastąpiło w sposób obiektywny. To, że powód subiektywnie odczuwa, iż zostały naruszone jego dobra osobiste nie może stanowić podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia w niniejszej sprawie.

Z uwagi na powyższe, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zawartą w nim zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód po ostatecznym sprecyzowaniu swojego stanowiska wywodził swoje roszczenie z przepisów o ochronie dóbr osobistych. W związku z tym należało pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku

kwotę 600 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 1) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594, ze zm.).